

PROTOKÓŁ
z posiedzenia Komisji Habilitacyjnej
w postępowaniu habilitacyjnym dr inż. Jakuba Karczewskiego

w składzie:

Przewodniczący: **prof. dr hab. Janusz Tobiła**
(Akademia Górniczo-Hutnicza w Krakowie)

Sekretarz: **dr hab. Paweł Możejko**
(Politechnika Gdańska)

Recenzenci: **prof. dr hab. inż. Tomasz Czujko**
(Wojskowa Akademia Techniczna w Warszawie)
prof. dr hab. Jerzy Garbarczyk
(Politechnika Warszawska)
prof. dr hab. inż. Jerzy Walendziewski
(Politechnika Wrocławska)

Członkowie: **prof. dr hab. inż. Jarosław Rybicki**
(Politechnika Gdańska)
prof. dr hab. Józef Sznajd
(Instytut Niskich Temperatur i Badań Strukturalnych PAN we Wrocławiu)

Osiągnięcie naukowe, które dr inż. Jakub Karczewski przedstawił jako podstawę postępowania habilitacyjnego, zatytułowane „Nanostruktury w tlenkowych ogniach paliwowych i elektrolizerach”, składa się z cyklu 12 publikacji opublikowanych w czasopismach o zasięgu międzynarodowym, mających łączny IF wynoszący 31,814. Wszystkie publikacje są współautorskie (do dokumentacji załączone zostały oświadczenia współautorów o ich wkładzie w ich powstanie).

Posiedzenie Komisji Habilitacyjnej odbyło się 22 kwietnia 2020 r. w trybie wideokonferencji. Wybór trybu posiedzenia Komisji był podyktowany obostrzeniami związanymi sytuacją epidemiczną w kraju oraz zgodny z rozporządzeniem MNiSzW poz. 528 z dnia 25 marca 2020 roku.

W posiedzeniu Komisji Habilitacyjnej udział wzięli profesorowie: Janusz Tobiła, Tomasz Czujko, Jerzy Garbarczyk, Jerzy Walendziewski i Józef Sznajd oraz dr hab. Paweł Możejko. Nieobecny był profesor Jarosław Rybicki. Wszyscy członkowie Komisji zapoznali się z przesłanymi wcześniej recenzjami oraz pisemną opinią przygotowaną przez Przewodniczącego Komisji.

Przewodniczący Komisji prof. Janusz Tobiła otworzył posiedzenie, przywitał zebranych oraz przedstawił następujący porządek obrad:

- 1) otwarcie posiedzenia, potwierdzenie kworum
- 2) przedstawienie opinii przez recenzentów oraz pozostałych członków Komisji
- 3) dyskusja
- 4) głosowanie nad uchwałą
- 5) sprawy organizacyjne oraz zamknięcie posiedzenia.

Przewodniczący Komisji stwierdził, że Komisja Habilitacyjna zebrała się w składzie zapewniającym kworum (skład 6-cio osobowy, w tym przewodniczący oraz sekretarz Komisji), w związku z czym spełniony jest warunek ważności podejmowanych przez Komisję uchwał.

Ponieważ wszyscy członkowie Komisji zapoznali się z recenzjami oraz pisemną opinią Przewodniczącego, zarówno recenzenci jak i pozostali członkowie Komisji w prezentacji swoich opinii odnieśli się bezpośrednio do podnoszonych w nich kwestii.

Profesor Tomasz Czujko zaznaczył, że zapoznając się z dorobkiem Habilitanta miał podobne obawy do tych wskazanych przez Przewodniczącego Komisji. Z jednej strony Habilitant ma wysokie współczynniki bibliometryczne, a z drugiej strony zajmuje odległe pozycje na liście autorów w pracach habilitacyjnych. Profesor Czujko zauważył, że w swoim autoreferacie Habilitant dokładnie wyjaśnia przyczyny tego faktu – prace te powstały w ramach zespołowych projektów badawczych oraz badań doktorantów nad którymi Habilitant sprawował opiekę jako promotor pomocniczy. Profesor Czujko zaznaczył, że jest to też pewien trend, być może częściowo związany z perspektywą zniesienia habilitacji w ramach reformy – skupienie się młodych naukowców na tworzeniu wydajnych naukowo zespołów przy jednoczesnym zaniedbaniu należytego udokumentowania wkładu własnego w powstałe publikacje naukowe. Zdaniem recenzenta prof. Tomasza Czujko silną stroną Habilitanta jest umiejętność tworzenia grup badawczych, uzyskiwania finansowania projektów badawczych oraz wysokie współczynniki bibliometryczne. Mimo wskazanych ograniczeń jako recenzent popiera wniosek Habilitanta.

Profesor Jerzy Garbarczyk przedstawiając swoją opinię wskazał, że jest to trochę znak czasu – młodzi badacze mają liczny dorobek oraz wysokie współczynniki bibliometryczne natomiast słabszą stroną ich dorobku jest zespołowość. Z tego powodu coraz trudniej jest jednoznacznie wydzielić ich indywidualny wkład. Profesor Garbarczyk zaznaczył, że usytuowanie Habilitanta na liście autorów jest usprawiedliwione tym, że pierwsze miejsca zajmują jego magistrali i doktoranci. Podkreślił też dużą aktywność Habilitanta w pozyskiwaniu grantów na badania naukowe – kierował projektem Sonata, brał też udział w grantach profesora Piotra Jasińskiego z WETI PG. Uczestniczył również w grantach międzynarodowych. Habilitant wygłosił również wykłady zaproszone na dwóch konferencjach międzynarodowych. Brał udział w organizacji konferencji. To czym się zajmuje wpisuje się w fizykę stosowaną – jest specjalistą mikroskopii elektronowej. Oczywiście generuje to dużo zleceń i co za tym idzie znaczącą liczbę publikacji. Dodatkowo Habilitant potrafi budować zespoły badawcze. Nie był na stażu naukowym ale to też poniekąd wiąże się z jego pracą laboratoryjną. Prace badawcze mają ścisły związek z zastosowaniem. Jest również dobrym dydaktykiem – prowadzi wykłady kursowe ale również specjalistyczne. Uczestniczył w kształceniu kadry naukowej jako opiekun prac magisterskich oraz promotor pomocniczy w dwóch przewodach doktorskich.

Profesor Jerzy Garbarczyk zgodził się, że mankamentem pozostaje słabo wyodrębniony wkład własny Habilitanta ale jego recenzja dorobku, mimo tych wątpliwości, jest pozytywna.

Prof. Jerzy Walendziewski stwierdził że jego opinia częściowo pokrywa się z tym co przedstawili pozostali recenzenci. Wyraźnie widać tutaj wykorzystanie specjalistycznej aparatury do mnożenia dorobku, nie jest to jednak przypadek odosobniony. W większości przypadków udział Habilitanta w badaniach polegał również na ich planowaniu oraz planowaniu samych eksperymentów. Zdaniem prof. Walendziewskiego Habilitant nie jest osobą jedynie uczestniczącą w badaniach lub będącą jedynie usługodawcą. Z autoreferatu wynika, że Habilitant ma duże umiejętności w preparatyce materiałów. Jest świetnym

organizatorem, potrafi zdobywać granty oraz nawiązać współpracę z grupami z różnych wydziałów PG. Prof. Walendziewski stwierdził, że jest pod wrażeniem osiągnięć dydaktycznych Habilitanta. Tematyka badawcza, co prawda nie do końca mieści się w fizyce natomiast jak najbardziej jest z zakresu inżynierii materiałowej. Opublikowane prace są na dobrym poziomie, a udział Habilitanta w ich powstanie da się oszacować. Profesor Jerzy Walendziewski podtrzymał opinię ze swojej recenzji oraz dodał, że nie ma powodu by nie poprzeć tej habilitacji.

Profesor Janusz Tobała zwrócił uwagę na wątpliwości co do wkładu własnego Habilitanta. Nawet uwzględniając że prace te są częściowo wynikiem doktoratów i prac magisterskich, pozostaje pytanie o swoiste „rozmycie” wkładu własnego Habilitanta. Prof. Tobała dodał, że nie widział i nie słyszał wystąpień habilitanta np. na ważnych konferencjach lub seminariach. Na 70 prac z dorobku Habilitanta tylko w dwóch, dotyczących korozji, jest pierwszym autorem. Umieszczenie doktorantów i magistrantów na pierwszym miejscu na liście autorów publikacji jest oczywiście praktykowane ale z reguły w takim przypadku promotor pozostaje autorem korespondencyjnym – w tym przypadku w większości ocenianych prac tak nie jest. Zdaniem Przewodniczącego Komisji mamy tutaj do czynienia z cienką granicą pomiędzy włączaniem młodych ludzi do badań naukowych, a nadużywaniem ich wyników. Co do jakości publikacji to zdaniem prof. Janusza Tobały są to dobre prace opublikowane w czasopiśmie o wysokim współczynniku oddziaływania. Wskaźniki bibliometryczne Habilitanta są wysokie i w innym systemie np. w USA zapewne ten fakt w postępowaniu awansowym byłby wystarczający. Jednak w naszym systemie w przypadku habilitacji wymagania są trochę inne – bardzo istotny jest samodzielny wkład habilitanta. Profesor Janusz Tobała zaznaczył też, że dodatkowo w pracach zgłoszonego cyklu w zasadzie nie ma fizyki – dotyczą one głównie badań struktury i lokują się w inżynierii materiałowej. Mało jest w nich interpretacji zjawisk fizycznych, nowoczesnych aspektów ich modelowania oraz odniesień do opisu teoretycznego. Przewodniczący Komisji poruszył też kwestię dyscypliny naukowej, którą Habilitant wskazał w swoim wniosku. Jego zdaniem zaprezentowane osiągnięcie naukowe zdecydowanie bliższe jest inżynierii materiałowej. Podsumowując tą część swojej wypowiedzi Prof. Janusz Tobała stwierdził, że istotne są kwestie zachowania standardów dotyczących wymagań stawianych habilitantom. Habilitant wyraźnie zaniedbał wykazanie samodzielności, co być może związane jest z pewną nonszalancją. Niestety fakt, że w wielu pracach pierwszymi i dodatkowo korespondencyjnymi autorami są magistranci i doktoranci wskazuje na braki w samodzielności w prowadzeniu badań naukowych przez Habilitanta. Tym bardziej, że w swoich oświadczeniach magistranci i doktoranci wskazali swój główny udział w pracach nad manuskryptami oraz koordynowaniu tych prac. Nic nie stało na przeszkodzie aby Habilitant samodzielnie podsumował omawiane badania np. w jednoautorskiej pracy przeglądowej.

Parametry bibliometryczne całego dorobku Habilitanta są wysokie ale częściowo jest to wynikiem dużej liczby prac, w których rola Habilitanta była raczej usługowa. Prace wskazane w osiągnięciu habilitacyjnym były cytowane łącznie jedynie 77 razy, a tylko jedna praca była cytowana w miarę znacząco (16 razy). Można stąd przypuszczać, że jak dotąd nie miały one znaczącego wpływu na rozwój dyscypliny.

W podsumowaniu prof. Janusz Tobała wyraził przekonanie, że gdyby był recenzentem w tym postępowaniu to ze względów na wskazane powyżej problemy formalne nie udzieliłby swojej pozytywnej rekomendacji.

Profesor Józef Sznajd, nie podważając oceny merytorycznej samych prac zgłoszonych do cyklu habilitacyjnego, dostrzegł istotne problemy dotyczące strony formalnej. W żadnej wskazanej pracy wkład Habilitanta nie przekracza 50%, a w większości z nich jest nie wyższy niż 40%. Zwyczajowo przy ustalaniu kolejności autorów ci z największym wkładem są

pierwszymi autorami, ewentualnie, dotyczy to często kierujących badaniami, umieszczani są na końcu listy autorów. W tym przypadku tak nie jest. Złamanie kolejności alfabetycznej na liście autorów też nie działa tu na korzyść Habilitanta. Odnosząc się do wyboru dyscypliny profesor Sznajd podkreślił, że wyniki prac nie były publikowane w topowych i typowych czasopismach fizycznych (np. Physical Review). Odnosząc się do stosunkowo niskiej liczby cytowań prac z cyklu habilitacyjnego profesor Sznajd wskazał, że mimo wszystko są one stosunkowo niedawno opublikowane. Zdaniem profesora Józefa Sznajda istotny jest również fakt, że Habilitant nie odbył żadnego stażu w innych ośrodkach naukowych. Brak wykładów zaproszonych w zagranicznych ośrodkach naukowych też wskazuje na jego niską rozpoznawalność. Profesor Józef Sznajd wskazał również na istotne kryteria w postępowaniach habilitacyjnych – w wielu ośrodkach wymagana jest np. praca samodzielna, a samodzielność habilitanta musi być dobrze wykazana. Profesor Sznajd dodał, że gdyby był recenzentem takiego postępowania habilitacyjnego w dyscyplinie nauki fizyczne to ze wskazanych wyżej powodów przedstawiona opinia byłaby negatywna.

Dr hab. Paweł Możejko zgodził się, że ocena wkładu własnego jest utrudniona. Deklarowany wkład Habilitanta w prace wieloautorskie jest często na poziomie 30-40% przy czym Habilitant jest np. trzecim autorem pracy podpisanej przez ośmiu autorów. Wskazuje to na problem wiarygodności oszacowania wkładu własnego albo na niezasadność obecności niektórych współautorów. Dr hab. Możejko odnotował też fakt iż magistranci i doktoranci wskazują w kilku przypadkach na swoją wiodącą rolę w opracowaniu wyników i powstanie manuskryptów. Pokreślił też, że bibliometryczny dorobek Habilitanta jest wysoki ale w części związane jest to z usługową rolą laboratorium mikroskopii elektronowej, którym dr inż. Jakub Karczewski się opiekuje.

W dalszej części dyskusji prof. Tomasz Czujko wskazał, że sam pracuje naukowo w inżynierii materiałowej podkreślając że dorobek naukowy Habilitanta związany jest głównie z inżynierią materiałową. Sposób prezentacji wyników w pracach jest dobry i typowy dla tej dyscypliny. Być może gdyby był fizykiem to ta sytuacja powodowałaby pewien dyskomfort przy ocenie dorobku Habilitanta. Natomiast nie ma żadnej ustawowej możliwości przypisania tego postępowania do innej dyscypliny naukowej. Profesor Czujko dodał również, że fakt iż dr inż. Jakub Karczewski sprawuje opiekę nad laboratorium mikroskopii elektronowej z jednej strony wyjaśnia ilościowy dorobek habilitanta. Z drugiej nieco martwi związana z tym rola usługowa – jako recenzent spodziewał się że Habilitant raczej inicjował badania i tworzył swój zespół naukowy. Wysoki indeks Hirscha wobec tego nieco błędnie i przekonujący jest argument o niewielkiej liczbie cytowań prac habilitacyjnych co oczywiście pociąga za sobą niewielki wkład do dyscypliny. Natomiast prof. Czujko podkreślił, że nie zmienia to konkluzji przedstawionej przez niego recenzji i wyrażonego w niej pozytywnego stanowiska.

Profesor Jerzy Garbarczyk odniósł się do kwestii wskazania dyscypliny – jego zdaniem negatywna ocena tego dorobku ze względu na jego bliższy związek z inżynierią materiałową niż fizyką byłaby jednak krzywdząca. Habilitant jest zatrudniony i prowadzi działalność naukową na Wydziale Fizyki Technicznej i Matematyki Stosowanej co w pewien sposób określa tematykę badań. Coraz więcej prac, szczególnie eksperymentalnych ma obecnie charakter interdyscyplinarny. Profesor Garbarczyk wskazał też, że Habilitant jest jednak pracownikiem organizującym i koordynującym badania oraz pozyskuje granty na te badania. To też wskazuje na jego samodzielność naukową. Profesor Garbarczyk zaznaczył na koniec, że przy tych wszelkich wątpliwościach i słusznych argumentach, które padły w dyskusji, podtrzymuje swoją ocenę z recenzji i będzie głosować pozytywnie.

Profesor Jerzy Walendziewski zgodził się, że zmiana dyscypliny na tym etapie postępowania jest w zasadzie niemożliwa. Z drugiej strony zaznaczył, że tematykę badawczą w dużej mierze determinuje też fakt uzyskania określonego finansowania. Habilitant uzyskał

granty lub brał w nich udział jako wykonawca, a to w pewien sposób określiło dyscyplinarny charakter tych badań. Podkreślić natomiast trzeba, że habilitant dobrze wykorzystał szansę jaką to finansowanie dało. Profesor Walendziewski zadeklarował, że będzie głosować za dodając, że być może nie jest to najlepsza habilitacja ale jednak wnosi elementy nowości do dyscypliny inżynierii materiałowej.

Profesor Janusz Toboła zaznaczył, że czasopisma, w których prace habilitacyjne zostały opublikowane obejmują swoją tematyką również nauki fizyczne co rozstrzyga na korzyść wskazanej przez Habilitanta dyscypliny naukowej. Dodał też, że w czasopismach typu Physical Review oczywiście są publikowane prace z tematyki obejmującej zagadnienia badane przez Habilitanta jednak są to prace o innym charakterze, z wynikami innego typu. Profesor Toboła podtrzymał swoje stanowisko i stwierdził że nadal ma poważne wątpliwości. Kwestia utrzymania standardów dotyczących wymagań jest w tym przypadku bardzo istotna.

Profesor Józef Sznajd zaznaczył że jego wątpliwości, po stwierdzeniach, które padły w dyskusji się zwiększyły. W postępowaniu habilitacyjnym w dyscyplinie fizyka powinny być wskazane prace opublikowane w prestiżowych czasopismach fizycznych. Profesor Sznajd dodał, że nie przekonuje go brak w dorobku Habilitanta pracy samodzielnej lub prac z udziałem przekraczającym 50%. Problematiczna jego zdaniem jest również ocena współpracy z zagranicznymi ośrodkami naukowymi – brakuje wizyt zagranicznych nawet krótkoterminowych. Profesor Józef Sznajd dodał, że w wielu instytutach naukowych sprawny pracownik techniczny z dostępem do unikalnej aparatury też ma tego typu dorobek jednak nie jest to podstawą do uzyskania habilitacji.

Dr hab. Paweł Możejko wskazał, że w jego ocenie Habilitant wykazał się umiejętnością zorganizowania badań i pozyskiwania środków na te badania. W przypadku powodzenia tego postępowania rodzi to też jego przekonanie, że Habilitant będzie w stanie wykorzystać te atuty w budowaniu własnej grupy badawczej. Dr hab. Możejko zaznaczył też, że prace habilitacyjne są spójne i powstały w ramach współpracy z innymi zespołami, głównie z grupą prof. Jasińskiego z WETI PG. Natomiast w części z nich habilitant jest jedynym pracownikiem WFTiMS co też wskazuje na Jego indywidualny wkład fizyczny w te prace.

Przewodniczący Komisji zamknął dyskusję i zarządził jawne głosowanie nad przyjęciem uchwały stwierdzającej, że dorobek naukowy dr inż. Jakuba Karczewskiego spełnia wymagania ustawowe do nadania mu stopnia naukowego doktora habilitowanego w dziedzinie nauk ścisłych i przyrodniczych w dyscyplinie nauk fizycznych i kierującej do Rady Dziedziny Nauk Ścisłych Politechniki Gdańskiej wniosek o nadanie Habilitantowi tego stopnia.

Wyniki głosowania:

prof. dr hab. Janusz Toboła	PRZECIW PRZYJĘCIU UCHWAŁY
dr hab. Paweł Możejko	ZA PRZYJĘCIEM UCHWAŁY
prof. dr hab. inż. Tomasz Czujko	ZA PRZYJĘCIEM UCHWAŁY
prof. dr hab. Jerzy Garbarczyk	ZA PRZYJĘCIEM UCHWAŁY
prof. dr hab. inż. Jerzy Walendziewski	ZA PRZYJĘCIEM UCHWAŁY
prof. dr hab. Józef Sznajd	GŁOS WSTRZYMUJĄCY SIĘ

Podsumowanie wyników głosowania:

uprawnionych do głosowania:	7
biorących udział w posiedzeniu:	6
głosów ZA PRZYJĘCIEM UCHWAŁY:	4
głosów PRZECIW PRZYJĘCIU UCHWAŁY:	1
głosów WSTRZYMUJĄCYCH SIĘ:	1

Przewodniczący Komisji stwierdził, że Komisja przyjęła, przy 4 głosach za, jednym głosem przeciw oraz jednym głosem wstrzymującym się, powyższą uchwałę.

W następnym punkcie ustalono kolejność obiegu dokumentu z treścią podjętej uchwały w celu jej podpisania przez członków Komisji.

Przewodniczący Komisji podziękował jej członkom za udział w posiedzeniu i zakończył obrady Komisji.

Sekretarz Komisji

,

Przewodniczący Komisji

dr hab. Paweł Mozejko

prof. dr hab. Janusz Toboła

